

Ukraina blokuje rosyjskie media

27 lutego 2021

Sąd Gołosiejewski Kijowa zobowiązał dostawców internetowych do zablokowania 426 stron internetowych, wśród których jest blog „Żywoj żurnał”, strona rosyjskiej agencji informacyjnej RBK, „GitHub” – serwis internetowy przeznaczony dla projektów programistycznych, a także rosyjski serwis „Telegram – statystyki TGStat”.



W środę Kijowski Sąd Rejonowy w Charkowie zobowiązał dostawców do ograniczenia dostępu do czterech kanałów „Telegramu”. Na stronie Komisji Narodowej ds. łączności i Informatyzacji została opublikowana lista 426 zasobów medialnych, które zgodnie z decyzją sądu mają zostać zamknięte. „Nałożyć areszt na prawa majątkowe własności intelektualnej, które mają użytkownicy sieci Internet podczas korzystania z zasobów online” – cytuje komisja wyrok sądu. Oprócz tego operatorów zobowiązano do zablokowania szeregu lokalnych portali informacyjnych i platform, poświęconych kryptowalutom. „Wyrok ws. nałożenia aresztu może zostać zaskarżony w Kijowskim Sądzie Apelacyjnym” – podkreślił organ.

W maju 2020 roku prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski przedłużył zakaz korzystania z rosyjskich portali i sieci społecznościowych o kolejne trzy lata. Wcześniej SB zaproponowała Radzie Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa kraju przedłużenie sankcji przeciwko sieciom społecznościowym „Vkontakte” i „Odnoklassniki”, a także „Yandex”, Mail.ru, „Doktor Veb”, „Kaspersky”, „1C” czy „Parus”. Później rada przygotowała projekt decyzji ws. zastosowania sankcji wobec ponad 400 osób prawnych i fizycznych, między innymi rosyjskich sieci społecznościowych i firm IT.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rosji uważa, że przy pomocy zakazu sieci społecznościowych Kijów chce blokować dostęp do alternatywnych źródeł informacji. Termin zakazu upływał w tym roku.

Stosunki między Moskwą a Kijowem pogorszyły się na tle sytuacji w Donbasie. Ukraińskie władze wielokrotnie oskarżały Rosję o ingerowanie w wewnętrzne sprawy kraju. W styczniu 2015 roku Rada Najwyższa przyjęła oświadczenie, w którym Federacja Rosyjska została nazwana „krajem agresorem”. Rosja zaprzecza oskarżeniom strony ukraińskiej i nazywa je niedopuszczalnymi. Moskwa wielokrotnie podkreślała, że nie jest stroną wewnętrznoukraińskiego konfliktu ani podmiotem porozumień mińskich w sprawie jego uregulowania, jest też zainteresowana przewyciężeniem przez Kijów kryzysu polityczno-gospodarczego.

Ilustracja: [BrianAJackson \(pl.DepositPotos.com\)](http://pl.DepositPotos.com)

Źródło: pl.SputnikNews.com